

Sprawozdanie ze spotkania Komisji Dialogu Obywatelskiego przy Wydziale Ochrony Środowiska UMP w dniu 20.06.2012 r.

W dniu 20. czerwca 2012 r. odbyło się zebranie Komisji Dialogu Obywatelskiego (KDO) przy Wydziale Ochrony Środowiska UMP (WOŚ).

1. Przewodniczący Jacek Zatoński przedstawił sprawy organizacyjne. Odczytał protokół z poprzedniego zebrania, po czym przyjęto go w drodze głosowania (głosy za: 5, przeciw: 0, wstrzymane: 3). Odbyła się też krótka dyskusja nad przedmiotem sporu jaki wywiązał się między niektórymi członkami Komisji, a zastępcą dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska na poprzednim zebraniu.
2. Przewodniczący przytoczył uwagi miejskiego radcy prawnego do regulaminu KDO. Ustalono, że władze komisji przygotowują na kolejne spotkanie wersję regulaminu zawierającą poprawki zgodnie z przedstawionymi uwagami.
3. Dyskusja nad dotychczasowymi osiągnięciami KDO i oczekiwaniami względem niej.
 - a. Pani Zofia Charłampowicz-Jabłońska mówiła, że Stowarzyszenie Miłośników Parku Cytadela, którego jest członkinią prowadzi spory z Wydziałem Urbanistyki i Architektury (WUiA), przy czym „niejednokrotnie WUiA wydaje decyzje, które są uchylane przez wyroki SKO i WSA”. Stowarzyszenie wydaje sporo pieniędzy na skargi (rzędu 500 – 1000 zł na odwołania) i poświęca na to sporo czasu.
 - b. Pan Adam Gatniejewski stwierdził, że propozycje formułowane przez KDO nie mogą być pozostawiane przez odpowiedni urząd bez odpowiedzi. Odnośnie roli prawnika związanego z Urzędem Miasta to pan Gatniejewski stwierdził, że nie powinien być on tylko od interpretacji, lecz powinien wskazywać drogę jak rozwiązać problem zgodnie z duchem ochrony środowiska. Apelował w związku z tym, by wykorzystywać prawnika do pozytywnych interpretacji prawa. KDO zdaniem pana Adama jest po to by wskazywać co w mieście odbywa się dobrze, a co źle i wymaga poprawy.
 - c. Pani Halina Owsianna wyraziła opinie, że mała frekwencja na kolejnych zebraniach KDO to po części wina przewodniczącego. Nie występuje on bowiem na zewnątrz np. na sesji Rady Miasta. Podobnie w przypadku powołania Zespołu Przyrodniczo – Krajobrazowego (ZPK) na Wzgórzu Winiarskim. Pomysł jego utworzenia powstał już w 2000 r. Natomiast jak dotąd KDO nie uchwaliła w tej sprawie stanowiska. Wobec tego zdaniem pani Owsianej „KDO powinna zakończyć działalność, jeśli nie zmieni się coś zasadniczego w jej pracy”.
 - d. Pani Charłampowicz-Jabłońska stwierdziła, że „między organizacjami, a WOŚ nie ma dialogu od zawiązania KDO do chwili obecnej”.
 - e. Pan dyr. Szczepanowski (WOŚ) nie zgodził się ze stanowiskiem braku dialogu, przypomniał, że na zebrania KDO kilkakrotnie byli zapraszani przedstawiciele WUiA oraz MPU i odpowiadali na pytania członków KDO. Wypowiedział się też, że wszystkie postępowania administracyjne są uregulowane i działalność WOŚ nie może wychodzić poza te uregulowania. Natomiast nie wszystkie opinie i propozycje pojawiające się na posiedzeniach KDO mieszczą się w tych uregulowaniach. Przypomniał, że KDO nie może uczestniczyć jako strona w postępowaniach administracyjnych i to organizacje członkowskie powinny pełnić tę rolę. Wyjaśnił, że przedstawiciele WOŚ nie mogą podejmować się wyjaśniania zagadnień leżących poza ich kompetencjami, a w razie potrzeby powinno się zapraszać przedstawicieli odpowiednich instytucji jak RDOŚ itp. Dyrektor uznał, że w ramach KDO główna inicjatywa powinna leżeć po

stronie KDO i liczy na dalszą współpracę przy opiniowaniu rozmaitych unormowań, bo dotychczasowa współpraca układała się dobrze i za to dyrektor dziękuje.

- f. Przewodniczący J. Zatoński ustosunkował się do zarzutów wobec swojej osoby przypominając, że właśnie kończy doktorat i przez to nie może poświęcić wiele czasu na działalność Komisji, stara się jednak poświęcać go na ile może. Problemem jest to, że w KDO często brak chętnych do działania, a sam przewodniczący nie może robić wszystkiego, jego główną rolą jest stwarzać warunki dla działania członków. Przewodniczący przypomniał, że proponował już podjęcie wielu spraw m.in.: pan Juszczyński miał przygotować stanowisko ws. zanieczyszczenia Jeziora Strzeszyńskiego, Tomasz Kniola i Radosław Dzieciołowski mają przygotować spotkanie z instytucjami ochrony środowiska, poza Panią Zofią Charłampowicz-Jabłońską, nikt się nie zgłosił do stworzenia stanowiska komisji w sprawie ochrony cytadeli, nikt również nie podjął tematu proponowanej inwentaryzacji jerzyków w Poznaniu, w związku z tym wszystkie te sprawy pozostają w stanie wstrzymania.

Przewodniczący odczytał też, co należy do kompetencji KDO wg zarządzenia oraz w jego opinii, najważniejsze, które podał to:

1. Ochrona środowiska przyrodniczego w Poznaniu.
2. Wskazywanie problemów i sposobów ich rozwiązywania.
3. Współpraca z Wydziałami UMP i Miejskimi Jednostkami Organizacyjnymi w celu polepszenia i podwyższenia efektywności działań kierowanych do mieszkańców Miasta Poznania.
4. Określanie potrzeb społecznych i sposobu ich zaspokajania.

Przewodniczący stwierdził, że Komisja wskazuje wiele problemów, ale rzadko dochodzi do konkretnych działań. Zgodził się z tezą, że należy bardziej artykułować na zewnątrz postanowienia Komisji, w tym Prezydentowi Miasta, Radzie Miasta, Wydziałom i mediom.

- a. Pani A. Feja (WOŚ) zabrała głos w obronie przewodniczącego, przywołując sytuację gdy na posiedzenie KDO na wniosek Stowarzyszenia Morasko XXI zaprosił on przedstawicieli WUiA, a sami wnioskodawcy nie pojawili się na posiedzeniu w celu przedstawienia swojego stanowiska.
- b. Maciej Wudarski mówił, że zakładając, iż nam członkom – organizacjom i WOŚ – zależy na ochronie środowiska to trzeba nam więcej współpracy i pomocy wzajemnej. Przykładem niech będzie zaorana ścieżka rowerowa w zachodnim klinie zieleni. Tu przez synergę organizacji społecznej, wydziałów, rady osiedla, mediów osiągnęliśmy sukces, jakiego nie osiągnęlibyśmy tak szybko samą ścieżką postępowań administracyjnych. Pan Wudarski ma wrażenie, że WOŚ nie czuje ducha tego, że razem moglibyśmy więcej osiągnąć. Wskazał też na duży potencjał współpracy z radami osiedli.
- c. Dyrektor Szczepanowski odniósł się do spraw form ochrony przyrody, przypomniał, że temat użytków ekologicznych był szeroko omawiany na pierwszych paru spotkaniach KDO. Wyjaśnił, że uchwalanie takich form ochrony jak użytki ekologiczne leży w kompetencji Rady Miasta, ale same uchwały są przygotowywane przez WOŚ w imieniu Prezydenta.
- d. Pan Wudarski stwierdził, że według niego WOŚ nie chce wyjść poza dotychczasowe ramy, na co dyr. Szczepanowski odparł, że WOŚ może poruszać się tylko w granicach obowiązującego prawa. Maciej Wudarski odpowiedział, że wyżej wspomniana ścieżka była poza kompetencjami jednego organu, wobec czego wymagała nowatorskiego podejścia.

- e. Tomasz Kniola odnośnie zarzutów do przewodniczącego KDO stwierdził, że J. Zatoński poświęca wiele czasu na działalność KDO, być może najwięcej spośród członków Komisji i nie ma zastrzeżeń do jego pracy. Wszyscy zgromadzeni działają na rzecz ochrony przyrody i w KDO kosztem czasu wolnego lub czasu pracy i stąd wynika niska frekwencja. Wobec tego proponuje on, że trzeba by przerabiać mniej tematów, ale skutecznie i do końca. Należy operować za pomocą pism, bo tak działają urzędy, muszą m.in. na nie odpowiadać. Pisma powinny opracowywać poszczególne osoby odpowiedzialne za dane sprawy, następnie należy poddawać je głosowaniu. Przykładowo należy napisać pismo ze stanowiskiem KDO w sprawie ZPK, by projekt ten nie pozostał bez naszej odpowiedzi, nawet jeśli sprawa powołania ZPK upadnie. Odnosząc się do wielokrotnych wypowiedzi dyr. Szczepanowskiego, że należy działać w ramach prawa, Kniola stwierdził, że nie zgadza się do końca z taką opinią. Działanie w ramach prawa oznaczałoby, że „nie należy się ani o kawałek wychylać poza to, co jest zapisane w prawie, i prawo jest jak zamknięty pancierz”. Według pana Knioly natomiast prawo nie jest w stanie pokryć wszystkich przypadków, jakie zdarzają się w życiu. Dlatego też prawo wyznacza szkielet postępowania i na nim powinno się bazować, a jeśli dany przypadek nie jest dostatecznie uregulowany przez prawo to powinien kompetentny organ rozstrzygać mając za podstawę ducha prawa, logikę tego prawa oraz wiedzę swoich pracowników. Zwrócił się z prośbą do WOŚ o większą pomoc.
- f. T. Kniola oraz M. Wudarski zadali pytania odnośnie sposobów uchwalania ZPK. Dyr. Szczepanowski odpowiedział, że Rada Miasta może sama opracować i przyjąć w tej sprawie uchwałę.
- g. T. Kniola zaproponował, że jeśli decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach wydawana przez WOŚ np. dla inwestycji w klinie zieleni nie może być odmowna, to WOŚ mógłby zamieścić opinię, że „prawo wprawdzie nie pozostawia wyboru ale opinia WOŚ jest odmienna”. Taka działalność mogłaby na przykład być podstawą dla WUiA do prośrodowiskowego działania.
- h. Dyr. Szczepanowski odpowiadając stwierdził, że decyzja administracyjna nie może wybiegać poza przewidziane prawem elementy i nie może zawierać dodatkowych elementów ani opinii.
- i. Pan M. Wudarski zadał pytanie co z uchwałą dotyczącą monitoringu terenów zieleni i rekreacji.
- j. Dyr. Szczepanowski (WOŚ) odpowiedział, że trwają prace nad platformą cyfrową, by to wdrożyć. Na następne spotkanie chciałby zaprosić przedstawiciela Geopozu, aby przedstawić aktualny stan systemu monitoringu.
- k. Pan Gatniejewski zaproponował by WOŚ napisał pismo stwierdzające, że w przypadku ociepleń budynków kiedyś było łamane prawo, wobec tego należałoby obecnie naprawić szkody poczynione przez te zaniedbania.
- l. Pan dyrektor WOŚ odpowiedział, że WOŚ w tej sprawie podjął sporo działań, m.in. opracował materiały informacyjne, informował RDOŚ i konserwatora przyrody.

4. Spotkanie zakończył przewodniczący podsumowując omawiane zagadnienia. Ustalono że na następne spotkanie Pani Charłampowicz-Jabłońska z pomocą pani Owsiannej przygotowują propozycję uchwały KDO ws. ZPK na Wzg. Winiarskim, a pan Gatniejewski propozycję uchwały ws. ochrony jerzyków.

Protokół sporządził: T. Kniola, korekta J. Zatoński